

Kabe, Dziś nie

Gdy znika dzień
Znowu pojawia się
Piękna ubrana w grzech
Ale dziś nie
Mam rodzinę, kobietę
Nie mogę się dać zwięźć

Gdy znika dzień
Znowu pojawia się
Piękna ubrana w grzech
Ale dziś nie
Mam rodzinę, kobietę
Nie mogę ich zawieść

Cały ten czas był błędem
Ile to lat już nie wiem
Nie mogę żyć bez ciebie
Ale to zabija mnie
Z tego już nic nie będzie
Obiecywałaś wiele
Liczyłem na coś więcej
Ale to był tylko sen
Niewielu ludzi nas widziało
Ukrywam cię przed mamą
I co było się nie działo
Ty jesteś moją damą
Mieliśmy robić siano
Od wieczora po rano
Ale się okazało, okazało się
Okazało się, że dałem ci całe swe serce
I na całe życie ubrudziłem ręce
Ale tobie to nie wystarcza
I ciągle chcesz więcej
Jak mnie już tutaj nie będzie
To będzie następny w kolejce

Jedynie kilka gram
Co więcej mogę dać
U mnie emocji brak
I to nie tak
Kochanie to nie tak
I chociażbym bardzo chciał
Nie mogę tak
Ona kusi mnie cały czas
Ona kusi mnie cały czas
Chcę żebym teraz wszystko stracił
Gdy znika dzień
Pojawia się
Ubrana w grzech
Nie mogę się dać zwięźć

Gdy znika dzień
Znowu pojawia się
Piękna ubrana w grzech (Piękna ubrana w grzech)
Ale dziś nie
Mam rodzinę, kobietę
Nie mogę się dać zwięźć (Nie mogę się dać zwięźć)

Gdy znika dzień
Znowu pojawia się
Piękna ubrana w grzech (Piękna ubrana w grzech)
Ale dziś nie
Mam rodzinę, kobietę
Nie mogę ich zawieść, (Nie mogę ich zawieść)

Zabrałaś tylu przyjaciół
Przez to codziennie noszę ból
Nie mam już serca, czuje chłód
Ale z nią kiedyś wziąłem ślub
Tyle przeszedłem nie czuję nóg
Dla Ciebie pracuje cały rok
Żeby Cię opisać brakuje słów
Żeby Cię stracić wystarczy krok
Dałem Ci miłość
Dostałem nienawiść
Dla Ciebie byłem gotowy by zabić
Myślałem, że zawsze będziemy razem

Jedynie kilka gram
Co więcej mogę dać
U mnie emocji brak
I to nie tak
Kochanie to nie tak
I chociażbym bardzo chciał
Nie mogę tak
Ona kusi mnie cały czas
Ona kusi mnie cały czas
Chcę żebym teraz wszystko stracił
Gdy znika dzień
Pojawia się
Ubrana w grzech
Nie mogę się dać zwieźć

Gdy znika dzień
Znowu pojawia się
Piękna ubrana w grzech (Piękna ubrana w grzech)
Ale dziś nie
Mam rodzinę, kobietę
Nie mogę się dać zwieźć (Nie mogę się dać zwieźć)

Gdy znika dzień
Znowu pojawia się
Piękna ubrana w grzech (Piękna ubrana w grzech)
Ale dziś nie
Mam rodzinę, kobietę
Nie mogę ich zawieźć, (Nie mogę ich zawieźć)
Nasza relacja tyka jak dynamit
Za dużo poświęciłem Ci uwagi
Jestem poważny, a Ciebie to bawi
Gdy byłem na dnie to dałaś mi szansę
Chciałaś pieniędzy, a nie chciałaś sławy (nie)
Nie oczekiwałaś nic w zamian nigdy
Zostaną po Tobie tylko blizny
Bez Ciebie ten świat będzie inny - dziwny
Każdy kto z Tobą już był jest winny
Ale mówiłem, że będę silny
Bez Ciebie ten świat będzie inny